



Święta Bożego Narodzenia w naszym domu, znaczenie symboli obchodzenia Świąt

Chmura Elżbieta

Dzień czuwania - **Wigilia**, przed uroczystością narodzenia Jezusa. Pierwotnie Wigilia oznaczała straż nocną i oczekiwanie. To dzień poprzedzający święto Bożego Narodzenia. Nazwa pochodzi od łacińskiego słowa "vigilia", oznaczającego czuwanie. Starożytni Rzymianie wigiliami nazywali godziny „straży” nocnej. Nazwa ta przyjęła się w chrześcijaństwie na określenie nabożeństw odprawianych nocną porą, w przeddzień uroczystych świąt. Nasza tradycja uczyniła ten dzień tak niezwykle pełnym symboliki i obrzędowości, związanej z tajemnicą narodzin Zbawiciela, że urosł do wymiarów największego z obchodzonych przez nas świąt. Wigilią nazywany jest także uroczysty posiłek, do którego tego dnia zasiada się o zmroku w gronie najbliższych. Zgodnie z tradycją, wie-

czereź rozpoczyna się wraz z pojawieniem się na niebie pierwszej gwiazdy. Kolację poprzedza modlitwa i czytanie Ewangelii o narodzeniu Jezusa. Potem przychodzi czas na dzielenie się opłatkiem i składanie świątecznych życzeń. Wieczera wigilijna ma charakter sakralny. Stół nakrywa się białym obrusem. Na pamiątkę narodzenia się Chrystusa w żłóbku, pod obrus kładzie się **siano** lub **kłosa zboża**. Znaki te przypominają nam, że Pan Jezus narodził się na sianie między zwierzętami. Na środku stołu stawia się zapaloną **świecę**, która sym-





bolizuje Chrystusa, prawdziwą Świątłość, która zstąpiła na ziemię. Przy stole tradycyjnie zostawia się jedno **miejsce puste**. Jest ono przeznaczone dla gościa, który w ten wieczór mógłby się przypadkowo zjawić. Z. Kossak pisze, że „ktokolwiek zajdzie w dom polski, w święty, wigilijny wieczór, zajmie to miejsce i będzie przyjęty jak brat“. Pozostawiając wolne miejsce przy stole, wyrażamy serdeczną pamięć o naszych bliskich i drogich, którzy nie mogą świąt spędzić z nami. Wolne miejsce przy stole oznaczać może pamięć o wszystkich zmarłych z rodziny. Jest to też znak naszej gościnności i gotowości przyjęcia do domu niespodziewanego gościa. Wiele razy na to miejsce zaprasza się osoby samotne lub naszych bliskich krewnych, którzy żyją samotnie.

Zgodnie z polskim zwyczajem, obowiązuje w tym dniu post. Także w czasie wieczerzy wigilijnej spożywa się potrawy postne w liczbie od trzech do dwunastu. Na Wieczerzę Wigilijną kupujemy **rybę** - najczęściej jest to karp. Dlaczego na stole wigilijnym mama stawia rybę? Ryba to bardzo stary chrześcijański znak. Ryba jest znakiem tajemnicy, nie ma głosu. Zwierzęta i ptaki mają głos. W języku greckim każda litera słowa „ryba“ daje skrót = *nyraz*, który w języku polskim tłumaczy się: „Jezus

Chrystus Syn Boży
Z b a w i - c i e l " .

W czasie prześladowań chrześcijan, podobizna ryby była znakiem rozpoznawczym, podobnie jak dzisiaj krzyżyk lub medalik. Na pamiątkę **gwiazdy**, która ukazała się nad grotą betlejemską, wieczerzę wigilijną rozpoczyna się, „gdy ukaże się pierwsza gwiazda na niebie“.

Gwiazda świeciła

w miejscu, gdzie się narodził Pan Jezus. Ona przyniosła radość pasterzom i wszystkim ludziom, którzy czekali na Pana Jezusa. Dzięki niej mogli ludzie przychodzić do Maleńkiego Pana Jezusa, aby Mu oddać pokłon, aby Go powitać. Jako pierwsi przybyli do Świętej Rodziny pasterze ze swoimi darami. Zwyczaj łamania cienkiego **opłatka** z mąki pszennej i wody, pojawił się w Polsce pod koniec XVIII w. Szczerólnego znaczenia nabierał w niektórych okresach historycznych, np. podczas zaborów. Wprawdzie nie jest to





tylko polski zwyczaj, jednak tradycja przesyłania sobie opłatków rozwinęła się szczególnie w Polsce. Tradycja łamania się opłatkiem ma swoje korzenie w pierwszych wiekach chrześcijaństwa i nawiązuje do tzw. eulogiów. Eulogia były to cząstki chleba tylko poświęcone, a nie konsekrowane. Dawano je tym, którzy nie przystępowali do Komunii św. Można je było zabierać również do domu. Opłatek zapewniał szczęście, urodzaj, chronił od niebezpieczeństw: ludzi, domy, zwierzęta, którym opłatek także zanoszono. Był też ozdobą – wycinano z niego tzw. „święty” lub „wilijki” i zawieszano na podłaznikach. Sama zaś **wieczera** żywo przypomina nam dawne agapy, czyli wspólne uczyty, organizowane przez chrześcijan pierwszych wieków. Po spożyciu wieczerzy, wzajemnie obdarowujemy się upominkami, co w szczególny sposób raduje dzieci.

W każdym domu ubiera się **choinkę**, która jest symbolem „drzewa rajskiego”. Przez swoją żywość i zieleń zachowaną nawet w zimie, staje się symbolem Chrystusa jako „drzewa życia”, a przyozdobienie jej świątelkami, symbolizuje Chrystu-

sa „światłość świata”. W Polsce ubieranie choinki to jedna z najnowszych tradycji wigilijnych, bo pojawiła się u nas dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, a przywędrowała z Niemiec. Początkowo dekorowanie choinki przyjęło się tylko w miastach. Na wsi długo dominowała ludowa ozdoba, tzw. podłazniczka. Była to ucięta gałąź sosny, świerku lub jodły, wieszana pod sufitem. Na niej również wieszano dekoracje, które potem przeniesiono właśnie na choinkę. Dawniej choinkę ubierano jadalnymi ozdobami: pierniczki, jabłka, orzechy czy własnoręcznie robionymi ozdobami z papieru, słomy, szyszek. Zawsze na gałązkach umieszczano zapalone świeczki. Nieco później doszły też do tego ozdoby ze szkła – ręcznie malowane bombki, figurki. Niektóre przetrwały do dziś i są przechowywane





w domach jako największa pamiątka, a w okresie świąt wieszane na choinkach ze świerku, jodły czy sosny. Świąteczny nastrój tego wieczoru wypełnia wspólny śpiew kolęd i pastorałek. Ukoronowaniem Wigilii jest **Pasterka**, idziemy na nią, by jak pasterze powitać Dzieciątka, tradycyjnie sprawowana jest ona o północy. W wielu rodzinach wspólne wyjście do kościoła na Pasterkę, jest najważniejszym świątecznym momentem. Swoją nazwę Msza ta zawdzięcza pasterzom, którzy jako pierwsi odwiedzili maleńkiego Jezusa w stajence betlejem-



skiej. Ubogim chłopom, którzy pilnowali swoich owiec, Anioł z nieba obwieścił przyście na świat Zbawiciela. Bez wahania udali się oni do miasta Dawidowego, gdzie znaleźli „Dziecię owinięte w pieluszki położone w żłobie”. Po raz pierwszy Pasterkę odprawił Papież Grzegorz IV w VI w. Obecnie Pasterka watykańska odprawiana przez Ojca Świętego, transmitowana jest przez ponad 100 stacji telewizyjnych do wielu krajów świata. Naszemu przeżywaniu Wigilii Bożego Narodzenia słuszenie towarzyszy atmosfera rodzinności, wzajemnej życzliwości i pokoju, ponieważ Chrystus, rodząc się z Maryi Dziewicy, przynosi nam niebo na ziemię i zaprasza do zakosztowania przedsmaku rzeczywistości, do której chce nas zaprosić. Jeszcze raz uświadamiamy sobie i przeżywamy prawdę wiary, że w Jezusie Chrystusie, Bogu, który stał się człowiekiem, wszyscy ludzie stają się rodziną; kochającą się rodziną dzieci Bożych, w której nikt nie czuje się samotny. Atmosfera Wigilii uświadamia nam, jaki mógłby być świat, gdyby ludzie się wzajemnie miłowali, i jakim wprost „rajem” tu, na ziemi, mogłoby być nasze życie, gdyby prawa tego wieczoru rządziły nami zawsze.